

Sygn. akt I 1 Ca 214/21

POSTANOWIENIE

Dnia 30 marca 2022 r.

Sąd Okręgowy we Włocławku Sekcja Odwoławcza I Wydziału Cywilnego

w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariusz Nazdrowicz

po rozpoznaniu w dniu 30 marca 2022 r. we Włocławku

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku A. W.

z udziałem J. J.

o zmianę wyroku rozwodowego poprzez pozbawienie J. J. władzy

rodzicielskiej oraz o zakazanie kontaktów z małoletnimi dziećmi

na skutek apelacji wnioskodawczynie

od postanowienia Sądu Rejonowego w Lipnie

z dnia 12 kwietnia 2021 r., sygn. akt III Nsm 91/19

postanawia:

1. oddalić apelację;
2. oddalić wniosek wnioskodawczynie o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Mariusz Nazdrowicz

Sygn. akt I 1 Ca 214/21

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy w Lipnie oddalił wniosek A. W. o zmianę wyroku rozwodowego w zakresie władzy rodzicielskiej poprzez pozbawienie J. J. władzy rodzicielskiej oraz o zakaz kontaktów z małoletnimi dziećmi (pkt 1) i na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. orzekł, że wnioskodawczynie i uczestnik ponoszą koszty postępowania zgodnie ze swoim udziałem w sprawie (pkt 2).

Sąd Rejonowy uznał, że okoliczności dotyczące prezentowania synom treści pornograficznych i złego traktowania przez ojca nie znajdują potwierdzenia w materiale dowodowym, a zwłaszcza postępowanie przygotowawcze pod kątem popełnienia przestępstwa z art. 200 § 3 kk nie zakończyło się postawieniem uczestnikowi zarzutów. Zdaniem Sądu niniejsze postępowanie mogło zostać zainicjowane przez matkę, by mogła swobodnie wyjechać z dziećmi za granicę. Podkreślił, że uczestnik utrzymywał kontakty z synami i regularnie płacił alimenty. Chłopcy chętnie odwiedzali go i do ostatniego kontaktu nie zgłaszali zastrzeżeń co do spotkań z ojcem, który nie podejmował zachowań zagrażających prawidłowemu rozwojowi synów i nie zaniedbywał rażąco swoich obowiązków. Wobec powyższego nie

zachodzą podstawy do pozbawienia uczestnika władzy rodzicielskiej nad dziećmi ani zakazania osobistej styczności i na podstawie art. 111 § 1 k.r.o. i art. 113³ k.r.o. a contrario oddalił wniossek.

Apelację od powyższego postanowienia wniosła wnioskodawczyni i zaskarżyła je w całości. Wydanemu orzeczeniu zarzuciła naruszenie przepisów postępowania, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez odmowę uznania za wiarygodne zeznań A. W., podczas gdy były one zgodne i spójne;
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie, że ojciec nie wykonywał władzy rodzicielskiej względem synów, z uwagi na niezgodne z wyrokiem rozwodowym zachowania matki, co skutkowało przyjęciem, że uczestnik nie dopuścił się rażącego zaniedbywania obowiązków rodzicielskich wobec dzieci i oddaleniem wniosku o pozbawienie go władzy rodzicielskiej;
- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez ustalenie, że uczestnik nie demoralizował małoletnich, nie pokazywał im treści pornograficznych, co skutkowało przyjęciem, że jego zachowanie względem A. i A. J. nie zagrażało, ani nie naruszało dobra dzieci, także w stopniu poważnym i oddaleniem wniosku o zakaz kontaktu ojca z dziećmi;
- art. 205¹² § 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. polegające na milczącym pominięciu dowodu z przesłuchania w charakterze świadków małoletniego A. J. (2) i A. J. (1) oraz niewystąpieniu o Komendy Powiatowej Policji w S. o nadesłanie akt sprawy o sygn. RSD 54/19 i pominięcie dowodów znajdujących się w tych aktach, co doprowadziło do wadliwego ustalenia, że ojciec nie demoralizował synów, nie pokazywał im treści pornograficznych, nie stosował wobec nich kar fizycznych i cielesnych, nie oczerniał matki przy dzieciach, a w konsekwencji przyjęcie, że uczestnik nie dopuścił się rażącego zaniedbywania obowiązków rodzicielskich względem synów, a utrzymywanie przez niego kontaktów z dziećmi nie zagraża, ani nie narusza poważnie ich dobra;
- art. 232 k.p.c. poprzez niedopuszczenie dowodu niewskazanego przez stronę, tj. dokumentów znajdujących się w aktach postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Sierpcu pod sygn. PR. Ds. 802.2020, co doprowadziło do przyjęcia, że uczestnik nie dopuścił się rażącego zaniedbywania obowiązków rodzicielskich wobec małoletnich, a utrzymywanie kontaktów z synami nie narusza poważnie dobra dzieci.

W oparciu o powyższe zarzuty wnioskodawczyni domagała się zmiany zaskarżonego postanowienia i zmiany wyroku Sądu Okręgowego w Płocku z dnia 5 listopada 2015 r., sygn. akt I C 883/14 w punkcie 2. poprzez pozbawienie J. J. władzy rodzicielskiej nad małoletnim A. J. (2) (ur. (...)) oraz A. J. (1) (ur. (...)) i powierzenie jej wykonywania władzy rodzicielskiej nad małoletnimi,

z ustaleniem ich miejsca pobytu przy matce, a także zmiany w/w wyroku w punkcie

3. poprzez orzeczenie zakazu osobistej styczności ojca z synami A. i A. J.. Nadto wniosła o zasądzenie od uczestnika na jej rzecz kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uczestnik nie zajął stanowiska odnośnie złożonego środka odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni podlegała oddaleniu. Zawarte w niej zarzuty nie zdołały doprowadzić do zmiany zaskarżonego postanowienia, choć niektórym z nich nie sposób odmówić słuszności.

Wszelkie rozważania należy rozpocząć od uwagi, że Sąd Rejonowy tylko po części dokonał prawidłowych i przydatnych dla rozstrzygnięcia sprawy ustaleń faktycznych. Ustalenia te Sąd Okręgowy podzielił i przyjął za własne, czyniąc je zarazem podstawą własnego orzekania. Niemniej, w zasadniczym dla rozstrzygnięcia zakresie, a więc co do przebiegu ostatniego kontaktu uczestnika z synami, który miał miejsce w dniach od 15.02.2019 r. do 17.02.2019 r., ustalenia Sądu I instancji są nie tylko całkowicie pobieżne, ale i błędne. Przecież to wydarzenia z tego kontaktu (nie fakt krzyczenia na dzieci czy wyrażania niepocholebnej opinii o matce dzieci) stanowiły główną podstawę złożonego wniosku

o zmianę wyroku rozwodowego i pozbawienie uczestnika władzy rodzicielskiej nad jego małoletnimi synami A. i A. braćmi J. oraz zakaz kontaktów z nimi. Wydarzenia te stanowiły również podstawę złożenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa okazywania małoletnim treści pornograficznych. W okolicznościach sprawy można byłoby wręcz rozważać, czy Sąd Rejonowy rozpoznał istotę sprawy, skoro zaniechał rzetelnego odtworzenia przebiegu tego kontaktu, przez co najistotniejsze dla rozstrzygnięcia sprawy ustalenia okazały się wadliwe. Trzeba nadmienić, iż w judykaturze podkreśla się, że nierozpoznanie istoty sprawy ma miejsce także w razie dokonania oceny prawnej żądania bez ustalenia podstawy faktycznej, co wymagałoby czynienia kluczowych ustaleń po raz pierwszy w instancji odwoławczej (np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 5 marca 2021 r. I CZ 8/21, LEX nr 3147742, z 12 stycznia 2021 r. I CZ 86/20, LEX nr 3114677 i z 11 grudnia 2020 r.

I CZ 60/20, LEX nr 3120301). Wobec uchybień, których dopuścił się Sąd I instancji na etapie postępowania odwoławczego stało się bowiem konieczne przeprowadzenie postępowania dowodowego w znacznej jego części i tak naprawdę poczynienie najistotniejszych dla rozstrzygnięcia sprawy ustaleń faktycznych. Już z tych względów zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. zasadniczo okazał się uzasadniony.

Przede wszystkim Sąd Rejonowy, choć kilkakrotnie zwracał się o wypożyczenie akt RSD 54/19, to jednak przed wydaniem rozstrzygnięcia ostatecznie się z nimi nie zapoznał. Dlatego Sąd Okręgowy na etapie postępowania apelacyjnego dopuścił i przeprowadził dowód z dokumentów znajdujących się w tych aktach. Jednak wbrew zarzutom apelacji nie doszło tutaj do uchybienia przepisowi art. 232 k.p.c. wobec niedopuszczenia dowodu niewskazanego przez stronę, gdyż wnioskodawczyni już we wniosku wszczynającym postępowanie wniosła o zwrócenie się do Komendy Powiatowej Policji w S. o nadesłanie akt sprawy o sygn. RSD 54/19 i dopuszczenie jako dowodów dokumentów znajdujących się w tych aktach (k. 3).

Za zasadny należało uznać zarzut apelacji dotyczący wadliwego pominięcia dowodu

z zeznań charakterze świadków małoletnich A. J. (2) i A. J. (1). Wnioskodawczyni już we wniosku (k. 3) domagała się ich przesłuchania na okoliczność nadużywania władzy rodzicielskiej oraz rażącego zaniedbywania obowiązków uczestnika względem synów. Sąd jednak nie rozpoznał formalnie zgłoszonych przez nią wniosków dowodowych i nie wydał żadnego postanowienia dowodowego, ani negatywnego o ich pominięciu (art. 235² k.p.c.), ani pozytywnego o ich dopuszczeniu (art. 236 k.p.c.). Zatem już sam brak jakiegokolwiek decyzji procesowej w przedmiocie zawnioskowanych dowodów i ich milczące pominięcie, stanowiło uchybienie przepisom postępowania. Niemniej Sąd nie widział przeszkód, by w uzasadnieniu wydanego postanowienia uznać twierdzenia wnioskodawczyni, zwłaszcza odnoszące się do zdarzenia, kiedy ojciec miał okazywać małoletnim treści pornograficzne za niewiarygodne, a wręcz celowo przez nią stworzone na potrzeby wyjazdu z dziećmi na stałe za granicę, a w konsekwencji oddalenia wniosku. Należy podkreślić, że Sąd nie może ocenić twierdzeń jako nieudowodnionych, jeżeli wcześniej pominął czy wręcz w ogóle nie rozpoznał wniosków dowodowych, które miały prowadzić do ich udowodnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 2003 r. V CKN 132/01 LEX nr 585898). Pomimo podjętej inicjatywy dowodowej Sąd uniemożliwił A. W. dowodzenie twierdzeń na poparcie okoliczności stanowiących podstawę złożonego wniosku. Aczkolwiek miejsce dzieci nie jest na sali sądowej, gdyż powinny one być chronione przed dodatkowym a niepotrzebnym potęgowaniem stresu związanego z przeżyтыми zdarzeniami to jednak małoletni może być świadkiem. Ustawodawca co do zasady nie wprowadza bowiem ograniczenia wiekowego dla świadków, możliwe jest zatem – jeżeli zachodzi taka konieczność – aby w charakterze świadka występowało nawet małe dziecko (z jednym wyjątkiem przewidzianym w art. 430 k.p.c., który jednak w rozpatrywanej sprawie nie zachodzi). Kwestię zdolności małoletniego do bycia świadkiem należy rozważać wyłącznie

w kontekście art. 259 pkt 1 k.p.c. Dlatego z całą stanowczością milczące pominięcie wniosków dowodowych o dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadków, które miały służyć wykazaniu istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktycznych

w rozumieniu art. 227 k.p.c. stanowiło niewątpliwie uchybienie procesowe, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy.

Aczkolwiek strona zarzucająca w apelacji nieprawidłowe pominięcie jej wniosków dowodowych nie musi ponawiać w niej tych samych wniosków (wyrok Sądu Najwyższego

z 16 lutego 2011 r., I CSK 305/10, LEX nr 798231) na etapie postępowania odwoławczego na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominięto dowód z zeznań świadków A. J. (2) i A. J. (1), albowiem okoliczności, które miały zostać za ich pomocą wykazane Sąd Okręgowy uznał za udowodnione zgodnie z twierdzeniami wnioskodawczynie za pomocą innych dowodów (zwłaszcza dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy RSD 54/19 Komendy Powiatowej Policji w S., tudzież Prokuratury Rejonowej w Sierpcu o sygn. PR Ds 395.2021).

Mając zatem na uwadze, że Sąd odwoławczy jest instancją merytoryczną i ma obowiązek poczynić własne ustalenia faktyczne na etapie postępowania apelacyjnego, po dokonaniu ponownej analizy materiału dowodowego zgromadzonego przed Sądem I instancji, uzupełnionego przeprowadzonym w postępowaniu odwoławczym dowodem z dokumentów znajdujących się w aktach o sygn. RSD 54/19 Sąd Okręgowy ustalił przebieg kontaktu uczestnika z synami, który miał miejsce w dniach od 15.02.2019 r. do 17.02.2019 r.

W dniu 15.02.2019 r. około godz. 15:00 J. J. wraz ze swoją matką H. J. odebrał synów na kontakt z ich miejsca zamieszkania. Przebieg spotkania od początku był niespokojny. Ojciec już w samochodzie otwarcie twierdził, że matka dzieci ma kochanków. Synowie temu zaprzeczali, denerwowali się i mówili że to nieprawda. Uczestnik stwierdził, że ma na to dowód i im to udowodni. Wówczas H. J. powiedziała synowi, żeby nie pokazywał chłopcom tym świństw. Obiecał, że nie będzie tego robił. Jednak po odwiezieniu Pani J. i przybyciu do domu w P., ojciec kazał chłopcom poczekać. Sam zaś poszedł na górę, skąd przyniósł w kopercie plik wydrukowanych zdjęć ukazujących męskie penisy oraz twarze obcych mężczyzn. Były wśród nich także wydruki korespondencji. Synowie mówili, że nie chcą ich oglądać, jednak uczestnik zagroził, że jeżeli nie zobaczą tych zdjęć, to nie pozwoli im wyjść na dwór do kolegów i będą musieli siedzieć zamknięci w pokoju. Ojciec kazał synom oglądać te zdjęcia, mówiąc że są to penisy kochanków ich matki, że ta „z chłopakami wysyłała sobie takie zdjęcia”. Czytał im też wiadomość, w której matka małoletnich miała pisać, że jest sama w domu, ma męża i dzieci, ale czegoś jej jeszcze brakuje. Wymagał by synowie powiedzieli, że w to wierzą. Dopiero wtedy schował fotografie. Do zakończenia kontaktu nie wracał już do tematu zdjęć i nie rozmawiał o nich z synami. Chłopcy uzgodnili, że muszą powiedzieć o zajściu matce, co uczynili tuż po tym jak ojciec odwiózł ich do domu w dniu 17.02.2019 r. około godz. 10:00, kiedy ta zapytała jak było u taty. Jeszcze tego samego dnia A. W. złożyła zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa okazywania małoletnim treści pornograficznych.

Podczas kontaktów uczestnik często wypytywał synów o matkę, negatywnie się o niej wypowiadał. Chłopcy wiedzieli, że ma on w telefonie zapisany numer matki jako „lajdaczka”. Sami zaś już w grudniu 2018 r. powiedzieli ojcu, że partner A. W. uczy ich j. niemieckiego, co zaniepokoiło uczestnika.

(dowód: opinia OZSS – k. 85, pismo procesowe uczestnika – k. 42, akta postępowania przygotowawczego o sygn. RSD 54/19 i w nich: protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie – k. 23-25, protokół przesłuchania świadka A. J. (2) – k. 110 i A. J. (1) – k. 114, akta sprawy Sądu Okręgowego w Płocku sygn. I C 883/14 i znajdujące się w nich wydruki dołączone do pisma J. J. – k. 303-323)

Nie sposób zatem nie dostrzec, że ostatni kontakt ojca z dziećmi miał miejsce w dniach 15.02.2019 r. - 17.02.2019 r., a zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa zostało złożone tuż po zakończeniu tego kontaktu, tj. w dniu 17.09.2019 r., zaś wnioski o pozbawienie władzy rodzicielskiej dnia 4.03.2019 r. Ponadto dzieci już w grudniu 2018 r. mówiły ojcu, że partner matki uczy ich j. niemieckiego, co zaniepokoiło uczestnika. Istnieje zatem ścisły związek czasowy między tymi zdarzeniami. Jednocześnie od czasu tego kontaktu chłopcy werbalizują negatywny stosunek do spotkań z ojcem i niechęć do kontaktów. Aczkolwiek Sąd Okręgowy nie dał wiary wnioskodawczynie, że nie planowała wcześniej wyjazdu za granicę (jak twierdziła podczas rozprawy w czerwcu 2019 r., przy czym już

w sierpniu 2019 r. wyjechała z dziećmi na stałe do N.), gdyż przeczył temu choćby fakt nauki j. niemieckiego to jednak nie sposób przyjąć, by to zamiar przeprowadzki był motywem złożenia wniosku o pozbawienie uczestnika władzy rodzicielskiej nad małoletnimi synami i pozostawało to irrelewantne dla oceny jego zasadności.

Fakt, że postępowanie przygotowawcze – w którym przecież były badane przesłanki odpowiedzialności karnej – nie zakończyło się postawieniem J. J. żadnych zarzutów w żaden sposób nie wiąże Sądu rozpoznającego sprawę cywilną i nie wyłącza możliwości samodzielnego odtworzenia przebiegu zdarzenia i dokonania oceny, czy określone zachowanie wyczerpujące znamiona przestępstwa miało miejsce. Nie został bowiem wydany wyrok skazujący, którego ustalenia w myśl art. 11 k.p.c. wiązałyby Sąd cywilny co do popełnienia przestępstwa - a więc okoliczności składających się na jego stan faktyczny, czyli osoby sprawcy, przedmiotu przestępstwa oraz czynu przypisanego oskarżonemu - które znajdują się w sentencji wyroku, czyli że skazany popełnił przestępstwo przypisane mu wyrokiem karnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 kwietnia 1977 r., IV PR 63/77, LEX nr 7928). Wobec tego sam fakt, że uczestnikowi nie postawiono jakichkolwiek zarzutów oraz nie znaleziono żadnych materiałów pornograficznych na jego tablecie zabezpieczonym podczas przeszukania w jego domu w dniu 18.02.2019 r. (w sytuacji gdy A. W. już w zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa wyraźnie wskazywała, iż okazane zdjęcia to były wydruki, a nie materiały elektroniczne -protokół przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie – k. 24), nie świadczył, że opisywane zdarzenie nie miało miejsca. W świetle przepisu art. 11 k.p.c. nawet ewentualny wyrok uniewinniający nie stałby na przeszkodzie samodzielnemu ustaleniu przez Sąd cywilny, że do przestępstwa jednak doszło.

W okolicznościach sprawy Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom wnioskodawczyni odnośnie wydarzeń, jakie miały miejsce podczas ostatniego kontaktu uczestnika z synami A. i A. w dniach od 15.02.2019 r. do 17.02.2019 r. Jej twierdzenia były konsekwentne i znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowy. Były one przede wszystkim zbieżne z zeznaniami samych małoletnich w postępowaniu przygotowawczym. Jednocześnie wnioski biegłej psycholog biorącej udział w przesłuchaniu małoletnich, dały jednoznaczny obraz wiarygodności ich zeznań. Wyraźnie wykluczyła ona możliwość konfabulacji i sterowania ich wypowiedzią. Wyjaśniła, że chłopcy mówili spontanicznie i swobodnie o zdarzeniach, które miały miejsce, bez oznak wyuczenia (k.126, 128, 129 akt RSD 54/19). Również wnioski płynące z treści sporządzonej w niniejszej sprawie opinii OZSS potwierdzają, że J. J. uważa się za autorytet w sprawach małoletnich i ostro egzekwuje wykonywanie swoich poleceń, nakazów i zakazów nie tolerując sprzeciwu, ani krytyki. Jednocześnie ojciec nie liczy się z potrzebami dziećmi, manifestując obojętność wobec ich problemów. Nie stara się zrozumieć chłopców, nie daje im wystarczającego ciepła i wsparcia (opinia OZSS - k. 87v-88). Postawa uczestnika koresponduje ze sposobem jego postrzegania przez synów. A. jest rozczarowany i zawiedzony postawą ojca, prezentuje negatywne postawy, które są reakcją na jego zachowania. Podczas spotkań miał on poczucie, że ojciec nie interesował się nimi i ich problemami, tylko wypytywał o matkę. Chłopiec odbiera go jako chłodnego i nie dostrzegającego jego problemów i potrzeb, wymagającego wykonania bez sprzeciwu swoich poleceń, nie liczącego się z jego preferencjami i potrzebami. Również A. ma żal do ojca w związku z przeżyтыми sytuacjami, po których pozostały mu niemiłe wspomnienia (opinia OZSS k. 88v-89). Zatem w świetle powyższych wniosków, fakt zmuszenia dzieci do oglądania zdjęć i zagrożenia że w przeciwnym razie nie wyjdą na dwór, jest wręcz oczywisty.

W konsekwencji Sąd Okręgowy nie dał wiary twierdzeniom J. J., iż nigdy nie pokazywał synom zdjęć, na których były penisy i twarze mężczyzn, zaś powodem niepokoju od początku kontaktu w dniu 15.02.2019 r. były kwestie związane z alimentami. Co istotne, ani uczestnik ani jego matka w ogóle nie wspominali o napiętej atmosferze w drodze do P. podczas ich pierwszego przesłuchania w postępowaniu przygotowawczym (akta RSD 54/19: protokół przesłuchania J. J. z 18.02.2019 r. – k. 6-7v. oraz H. J. z 15.03.2019 r. – k. 31-32). Sugestie uczestnika tak naprawdę były gołosłowne i nie znajdowały żadnego poparcia w zgromadzonym materiale dowodowym.

Przechodząc już do oceny zasadności wniosku należy przypomnieć, iż zgodnie z art. 111 § 1 k.r.o. podstawę obligatoryjnego pozbawienia rodziców lub jednego z nich władzy rodzicielskiej stanowi: trwała przeszkoda w wykonywaniu władzy rodzicielskiej, nadużycie władzy rodzicielskiej oraz rażące zaniedbanie obowiązków rodziców względem dziecka.

Z kolei w myśl art. 111 § 1a k.r.o. Sąd może pozbawić rodziców władzy rodzicielskiej, jeżeli mimo udzielonej pomocy nie ustały przyczyny zastosowania art. 109 § 2 pkt 5 k.r.o.,

a w szczególności gdy rodzice trwale nie interesują się dzieckiem. Przesłanką fakultatywnego pozbawienia władzy rodzicielskiej jest więc nieustanie przyczyn umieszczenia dziecka

w pieczy zastępczej mimo udzielonej rodzicom pomocy, a zwłaszcza trwale nieinteresowanie się dzieckiem. Zarówno nadużycie władzy rodzicielskiej, jak i rażące zaniedbanie obowiązków rodziców względem dziecka prowadzą do zawinionego naruszania obowiązków rodzicielskich. Wśród nich wymienia się nadużywanie alkoholu przez rodziców, ich rozwiązły tryb życia, popełnianie przestępstw, uchylanie się od świadczeń alimentacyjnych, stosowanie kar cielesnych wobec dziecka, znęcanie się fizyczne lub psychiczne nad małoletnim, wykorzystywanie dziecka do popełniania czynów nierządnych, wychowywanie dziecka we wrogości do drugiego z rodziców (red. M. Fras, M. Habdas, Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz, Warszawa 2021, art. 111).

Mimo iż w konstrukcji przesłanki nadużycia władzy rodzicielskiej nie posłużył się kwalifikacją nadużycia jako „poważnego” lub „rażącego” przyjmuje się, że tylko takie postępowanie rodziców powinno spotkać się z interwencją sądu opiekuńczego w postaci pozbawienia władzy rodzicielskiej. Również do ingerencji z uwagi na zaniedbywanie obowiązków wobec dziecka upoważniają sąd tylko takie zaniedbania, które mogą być ocenione jako rażące. Muszą to być zaniedbania poważne bądź zaniedbania o mniejszej wadze, które nabierają cech niepoprawności i uporczywości. Zaniedbania o mniejszym ciężarze, nieosiągające takich cech uzasadniają jedynie wydanie odpowiednich zarządzeń przewidzianych w art. 109 k.r.o. (postanowienie Sądu Najwyższego z 19 czerwca 1997 r., III CKN 122/97, LEX nr 1402785).

Jednocześnie należy mieć na uwadze, że pozbawienie władzy rodzicielskiej to najsurowszy środek ingerencji sądu, który można zastosować dopiero wówczas, gdy stosowane dotychczas łagodniejsze środki okazały się nieskuteczne lub gdy

w okolicznościach danego wypadku jest oczywiste, że stosowanie łagodniejszych środków jest niecelowe. Dlatego ingerencja Sądu w relacjach pomiędzy rodzicami a dziećmi winna być ostrożna i poprzedzona wnikliwą oceną zebranego w sprawie materiału dowodowego,

a pozbawienie władzy rodzicielskiej winno być traktowane jako ostateczność, kiedy władzy tej nie można ukształtować w mniej dotkliwy sposób.

Abstrahując od tego, czy materiały okazane małoletnim stanowiły treści pornograficzne w rozumieniu art. 200 § 3 k.k. to zachowanie uczestnika należało ocenić jednoznacznie negatywnie jako skrajnie nieodpowiedzialne, nierozważne i lekkomyślne. Zdecydowanie nie wziął on pod uwagę, że nie są to materiały odpowiednie dla małoletnich oraz że w obecności dzieci w ogóle nie powinien manifestować swego osobistego negatywnego stosunku do matki dzieci. Nie liczył się również z tym, że psychika dziecka jest niezwykle delikatna. Przede wszystkim jednak całkowicie zlekceważył, że synowie nie chcieli ich oglądać i już w samochodzie denerwowali się i protestowali wobec czynionych przez ojca zarzutów odnośnie zdrady matki. Była to jednak – co należy podkreślić z całym naciskiem - sytuacja jednorazowa, co oświadczyli sami małoletni. Zachowanie uczestnika było złośliwe, podsycane faktem nauki j. niemieckiego i realną możliwością wyjazdu matki z dziećmi za granicę, a nie istniejących u niego zaburzeń osobowości (opinia OZSS - k. 88 i 89). Również biegła psycholog nie dostrzegła cech świadczących o tym, aby dzieci były ofiarą przemocy, znęcania się, nie noszą oni znamion dziecka krzywdzonego (opinie psychologiczne A. i A. J. - k. 125 i 128 akt RSD 54/19). W przepisie art. 111 § 1 k.r.o. nieprzypadkowo ustawodawca posłużył się zwrotem „nadużywają władzy rodzicielskiej”, który wskazuje, że nie stanowi podstawy pozbawienia władzy rodzicielskiej jednorazowe zachowanie stanowiące przykład nadużycia władzy rodzicielskiej (G. Jędrejek, Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz aktualizowany, LEX 2019, art. 111). Dlatego sam fakt jednorazowego i tym samym incydentalnego lekkomyślnego zmuszenia dzieci do obejrzenia nieodpowiednich dla nich zdjęć nie wyczerpywał przesłanki pozbawienia władzy rodzicielskiej z uwagi na jej nadużycie. Również biorąc pod uwagę pozostałe uchybienia jakich dopuścił się uczestnik – podnoszenie głosu na dzieci i sporadyczne pozostawianie ich pod opieką osób trzecich, a także okazywanie chłopcom negatywnego stosunku wobec ich matki w ocenie Sądu odwoławczego nie były na tyle nacechowane złą wolą, uporczywe i niepoprawne, by wyczerpywały przesłanki pozbawienia władzy rodzicielskiej. Aczkolwiek od orzeczenia rozvodu rodziców w 2015 r. minął już długi okres czasu, a uczestnik nadal często wypytywał o matkę i negatywnie się o niej wyrażał nie można przyjąć, by robił to w nagminny, wulgarny czy agresywny sposób, tak aby jego zachowanie wywarło negatywny

wpływ na proces wychowania i rozwój psychiczny dzieci. Nadto wnioskodawczyni przyznała, że pomimo negatywnego stosunku do niej uczestnik nigdy nie kwestionował podejmowanych przez nią decyzji w istotnych dla synów sprawach (k. 85v). Zatem możliwe jest współdziałanie rodziców w wychowaniu ich małoletnich dzieci. Z powyżej omówionych względów dobro dzieci nie wymaga zmiany w myśl art. 106 k.r.o. wyroku rozwodowego i pozbawienia uczestnika władzy rodzicielskiej.

Także kontakty ojca z synami nie stanowią dla nich zagrożenia. Aczkolwiek uczestnik prezentuje niski poziom kompetencji rodzicielskich, który przejawia się brakiem umiejętności kierowania aktywnością synów to jednak nie stwierdzono u niego zaburzeń osobowości, które uniemożliwiałyby kontakt z dziećmi, a zdarzenie związane z okazywaniem im treści pornograficznych miało charakter jednostkowy. W konsekwencji Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do orzeczenia zakazu osobistej styczności ojca z dziećmi.

Reasumując, choć nie sposób odmówić słuszności części podniesionym w apelacji zarzutom zaistniałe uchybienia nie miały ostatecznie wpływu na treść wydanego w sprawie rozstrzygnięcia, a apelacja nie mogła skutkować zmianą zaskarżonego postanowienia i podlegała oddaleniu, o czym Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. orzekł w punkcie 1. (pierwszym) sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto zgodnie z zasadą wynikającą z art. 520 § 1 k.p.c. Brak było podstaw do odstąpienia od ogólnej zasady orzekania o kosztach w postępowaniu nieprocesowym, skoro przedmiotem rozstrzygnięcia niniejszej sprawy nie były w gruncie rzeczy interesy uczestników, lecz ich wspólnego małoletniego dziecka. Mając na uwadze okoliczność, że w tego rodzaju sprawach nadrzędną dyrektywą jest zasada dobra dziecka nie sposób mówić o sprzeczności interesów zainteresowanych. Zatem skoro wnioskodawczyni i uczestnik w równym stopniu byli zainteresowani rozstrzygnięciem sprawy winni oni ponieść koszty związane ze swym udziałem w sprawie. Tym samym, wobec niespełnienia przesłanek z art. 520 § 2 i 3 k.p.c. wniosek wnioskodawczyni o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego podlegał oddaleniu (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 grudnia 1999 r., III CNK 497/98, OSNC 2000/6/116).

SSO Mariusz Nazdrowicz

Sygn. akt I 1 Ca 214/21

Włocławek, dnia 9 maja 2022 r.

ZARZĄDZENIE

1. odnotować złożenie uzasadnienia;
2. odpis postanowienia wraz z pisemnym uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi wnioskodawczyni – poprzez PI (bez pouczenia dot. zaskarżalności);
3. przedłożyć z zażaleniem na koszty lub po upływie terminu i dołączeniu e.p.o. akta sprawy zwrócić Sądowi Rejonowemu w Lipnie.

SSO Mariusz Nazdrowicz